

KURJER WARSZAWSKI

Sobota.
Dnia 15 (27) Września 1856 Roku.

№ 253. Jutro, ŚŚ. Wacława Króla i Ładysława z Giel.

Z Petersburga, 9 (17) Września.

UKAZY CESARSKIE DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

I.

Zwracając wzgląd na porządek ustanowiony dla odzyskania, za pomocą służby, przez jednodworców tak wewnętrznych, jako i Zachodnich Gubernji Cesarstwa, utraconej przez ich przodków Szlacheckich godności, Zauważyliśmy, iż według przyjętych obecnie prawideł, wydawane im ze Szlacheckich Deputatskich Zgromadzeń na zasadzie przedstawionych jasnych i bezsprzecznych dowodów o szlacheckiej ich rodowości świadectwa, nieodbitcie potrzebne dla wejścia do służby wojskowej i otrzymania rangi Ober-Oficerskiej, brane bywają od nich i już się im nie zwracają, jeżeli oni, z jakiegokolwiek, choćby i niezależnej od nich przyczyny, nie będą do niej przyjęci, lub, wszedłszy do niej, nie dosłużą się rangi Ober-Oficerskiej. Pragnąc, iżby wszyscy wierni Nast poddani wszelkich stanów mogli w każdym czasie, bez przeszkody korzystać ze wskazanych prawem środków zachowania i odzyskania praw należących się im ze służby lub z urodzenia, ROZKAZUJEMY: wyżej wymienione we względzie jednodworców prawidło, jako mogące w pewnych przypadkach być dla nich uciążliwym, znieść, i zamiast niego, w 3cim punkcie artykułu 232 Praw o Stanach, zamieścić postanowienie następujące:

»Jeżeli jednodworzec, otrzymawszy takie od Zgromadzenia Szlacheckiego świadectwo, nie zdoła, na jego zasadzie, wejść do służby wojskowej, albo dla jakiegokolwiek, od niego niezależącej przyczyny, nie będzie do niej przyjętym, albo też, po wejściu do służby, dla słabości zdrowia, lub innych nadzwyczajnych okoliczności, nie dosłuży się rangi Ober-Oficera, wtedy, na zasadzie wydanego już mu świadectwa, będą mogli wchodzić do służby wojskowej i odzyskać sobie przez nią prawa Szlachectwa, prawe jego dzieci.»

Rządzący Senat nie omieszką uczynić stosownego w tym względzie rozporządzenia.

II.

Pragnąc ulżyć starozakonnym pełnieniu powinności rekruckiej i usunąć napotykaną w tym względzie niedogodność, ROZKAZUJEMY: 1) Rekrutów ze starozakonných pobierać w stosunku równym z innymi stanami i głównie z nieosiadłych i nietrudniących się żadną użyteczną pracą, i tylko w braku pomiędzy nimi zdatnych ludzi, uzupełniać niedostającą liczbę z kategorii starozakonných, uznanych, według ucyjnionej klasyfikacji za pożytecznych. 2) Rekruci starozakonni mają być przyjmowani w takimże wieku i z takimi kwalifikacjami, jakie są przepisane dla rekrutów innych stanów, i skutkiem tego przestać brać do wojska nieletnich starozakonných. 3) W pozyskaniu zalegających rekrutów postępować na zasadzie praw ogólných, i brania z gmin starozakonných rekrutów w sposobie sztrafu za zaległość, zaprzestać. 4) Starozakonnym zapisanym w spisie na stowiorstowej od Austrjackiej i Pruskiej granicy odległości, wyjąwszy tych, którzy, znajdując się w miejscach pięć-

dziesięcio-wiorstowej odległości od granicy, Rozkazem Najwyższym z d. 7go Stycznia 1850 r. wskazani zostali do przesiedlenia, pozwolić pełnić powinność rekrucką na ogólnej z innymi stanami zasadzie, w naturze lub w pieniądzech, za opłatą po trzysta rubli za rekruta, jeżeli wszakże osoby te należą do kategorii osiadłych lub użyteczną pracą trudniących się, lub o pożyteczności swojej złożą świadectwa od gmin, i jeżeli przytem ten, za którego wnoszą się pieniądze, nie będzie zalegał, po dzień opłaty, w podatkach i ziemskim poborze. Wyłaty powinny być wnoszone do kass Powiatowych w ciągu pierwszej połowy terminu, dla zaciągu rekrutów naznaczonego; w razie uchybienia terminu, zastępstwo pieniężne nie będzie dopuszczane i ten na którego przypada kolej powinien być oddany do wojska. 5) Prawidła czasowe, postanowione, w sposobie próby, roku 1853, pozwalając gminom i pojedynczym starozakonnym oddawać za siebie do wojska pojmanyh spółwyznawców swoich niemających pasportów, zostają zniesione.

Rządzący Senat nie omieszką uczynić stosownego w tym względzie rozporządzenia.

Na oryginałach Własną
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:
„ALEXANDER.”

Moskwa, 26go Sierpnia 1856 roku.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z d. 26 Sierpnia, Rada Collegjalny Rückmann, Dyrektor Warszawskiej Komory Składowej, za odznaczenie się w służbie, mianowany został Radcą Stanu.

Przez Rozkaz CESARSKI do Wydziału Wojennego z d. 26 Sierpnia, mianowani zostali Członkami Rady Państwa: Inspektor Jazdy rezerwowej, Jenerał Jazdy Hra: Nikitin, z pozostawieniem przy Osobie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; Dówódca Korpusu Gwardyjskiej Piechoty, Jenerał-Adjutant Hrabia Sumarokow, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności; Jenerał-Adjutant Strogonow 1, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMESTNIKA Królestwa, NAJMIEOŚCIWIEJ pozwolić raczyć przebywającym we Francji wychodźcom Polskim, Antoniemu Zawadzkiemu i Teofilowi Ogonowskiemu, powrócić do kraju, na zasadach Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 15/27 Maja r. b.

W Imiennym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Ukazie Najwyższym, na dniu 26tym Sierpnia do Rządzącego Senatowi wydanym, wyrażono: »Rozkazujemy NAJMIEOŚCIWIEJ: 1) Opłata od pasportów zagranicznych, ustanowiona artykułem 449 Tomu XIV Ustawy o Pasportach i Włóczęgach (w XVtym dalszym ciągu), zostaje zniesiona i na przyszłość nie ma być przy wydawaniu takowych pasportów pozyskiwany żaden z tego tytułu pobór. 2) Opłata, mająca się pobierać za koszta druko-

ania pasportów zagranicznych, urząda się następnie: każdy pasport, ilebykolwiek osób było w nim wymienionych, pobierać się będzie po pięć rubli srebrem za każde półrocze, dziesięć rubli sr: za rok, piętnaście rs. za półtora roku, i tak dalej. 3) Z kwoty tym sposobem pobieranej za drukowanie pasportów, cztery i pół ruble od każdego półrocznego pasportu ma iść na kapitał Inwalidów, a pięćdziesiąt kopiejek będą odsyłane do IIIgo Oddziału Przybocznej Kancelarii NASZEJ, która, jak dotąd, obowiązana jest zarządzać drukowanie pasportów i przykładać do nich pieczęć Państwa. 4) Osoby, które, według dotychczasowych przepisów, obowiązane były tylko do opłaty należności za druk, mają i na przyszłość, jak dotąd, uiszczać tę opłatę według zmniejszonej dawniej stopy, i summy z tego tytułu wpływające, mają być również odsyłane do IIIgo Oddziału Przybocznej NASZEJ Kancelarii. 5) Wszystkie, niniejszym Ukazem nie cofnięte, tego przedmiotu dotyczące przepisy, pozostają obowiązującymi."

W dniu 3 (15) b. m., rzezyła wyjechać z Moskwy do Petersburga, JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA KSIĘŻNA MARYA PAWŁÓWNA.

Do teje stolicy wyjechał J. W.-X. W. Xiążę Wilhelm Badeński, zkąd w d. 1 (13) b. m. odpłynął do Stettina.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Rom: R. S. W. i Duchownych, mianowany: Lekarz kl: 2ej, Karol Rodzewicz, p. o. Lekarza m. Sochaczewa w Guber: Warszawskiej.—W Wydziale Rom: Rza: Sprawiedliwości, mianowani: Komornik przy Sądzie Pokoju Okr: Piotrkowskiego, Florjan Czubski, Rejentem Okręgu Konińskiego, z obowiązkiem mieszkania w mieście Kole tymże Okręgu, i Sekretarz kl: 1ej w biurze Rom: Rz: Sprawiedl: Teodor Guzowski, p. o. Referenta w temże biurze.—W Banku Polskim, mianowani: Buchhalter kl: 1ej Maciej Stummer, p. o. Naczelnika Oddziału; Sekretarz Wydz:, Assessor Kolleg: Baron Konst: Mengden, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń, z tytułem Naczelnika Oddziału; Buchhalterowie kl: 2ej: Jan Popławski i Romuald Skotdycki, pp. o. Buchhalterów klasy 1ej; Expedytor i Dziennikarz, Rada Honorowy Jg: Geppner, p. o. Kontrolera kl: 1ej; Rachmistrze klasy 1ej: Winc: Gawroński i Amilkar Wentzl, pp. o. Buchhalterów kl: 2ej; Sekretarz Wydz: Adolf Wentzl, p. o. Sekretarza Dyrekcji; Adjunkt, Sekretarz Kolleg: Tomasz Ilnicki, i Sekretarz Wydziału Władysław Fechner, pp. o. Rachmistrzów kl: 1ej; Rachmistrz Dyetariusz Jg: Mojcho, i Rachmistrz kl: 2ej Leopold Mielechowski, pp. o. Sekretarzy Wydziału; Sekretarz kl: 3ej Wawrzy: Idzkowski, p. o. Rachmistrza kl: 2ej; Podsekretarz Franc: Ruskiewicz, i Rachmistrz kl: 3ej Erazm Skotdycki, pp. o. Sekretarzy kl: 3ej; Kontroler kl: 3ej, Karol Widuliński i Sekretarz kl: 3ej Teofil Rzechowski, pp. o. Rachmistrzów kl: 3ej; Podrachmistrz Tadeusz Wichert, Rancelisei: And: Tyszka i Władcy: Wagner, pp. o. Rachmistrzów kl: 3ej; Rancellista Wine: Iżycki, p. o. Pomocnika Kontrolera; Podrachmistrz Alex: Ruhn i Rancellista Włodzi: Kłodnicki, pp. o. Podsekretarzy.—W Okr: Nauko: Warszawskim, mianowany: Zastępca Referenta Leśnego w Rom: R. P. i Skarbu, Ed: Pohlens, Nauczycielem Leśnictwa w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Rom: R. P. i Skarbu, Nauczyciel Leśnictwa w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, Rada Dworu Michał Adamski, uwolniony zostaje na własne żądanie, od obowiązków Nauczyciela.—W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Rewizor Policyjny w rogatkach Jeruzolimskich, Jan Amszyński, Nadzorca spławów na rzece Wiśle; Dozorca Polie: kl: 1ej Alexan: Cieszewski, Rewizorem Policyjnym w rogatkach Jeruzolimskich.

W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę, Baron Anatol v. Rothschild, Urzędnik Poselstwa Nadzwyczajne-

go N. Króla Jmci Obojga Sycylii, wracający z uroczystości Koronacyjnych w Moskwie. Baron Rothschild, należy do jednej z 5ciu galezi domu Rothschildów, która z Frankfortu n. M. wyszedłszy, ustaliła się oprócz w tem mieście swoim rodzinnem, jeszcze w Paryżu, Londynie Wiedniu i Neapolu; a mianowicie jest on członkiem domu C. M. v. Rothschild, w tej ostatniej stolicy osiadłym. Gość rzeczony bawił krótko w Warszawie, ale jako znawca i zbieracz zabytków sztuki i archeologii, zwiedził wystawę archeologiczną w domu Hr: Augustowstwa Potockich i z wielkimi pochwałami się o niej wyrażał. Jadąc do Petersburga z Berlina, Baron Rothschild zwiedzał dawne miasta Pruskie, gdzie nawet niektóre zakupy rzeczy szacownych uczynił.

Powrócili do Warszawy, JJWW. Rady Tajni Senatorowie: Borakowski z Gdańska; Cichorski z Drezna; i Rzeczywi: Radaca Stanu Kruze, z Drezna.

JW. Jenerał-Lej: Brimmer, Komendant twierdzy Nowogeorgiewskiej, przyjechał z teje twierdzy.

JW. Jenerał-Lejtnant Abramowicz, wrócił wczoraj z Białej, i tegoż dnia udał się koleją żelazną ku Granicy.

JW. Rzeczywisty Radaca Stanu Tykiel, wyjechał do Suwalk.

Najprzewielebniejszy Xiądz Benjamin, Komissarz Jeneralski Zgromadzenia XX. Kapucynów, wyjechał do Częstochowy.

Przed kilku tygodniami, w majątności Poloneczka, wśród uroczych okolic Nowogródka położonej, odbył się obrzęd zaślubin Xięcia Edwina Lubeckiego, Syna Xięcia Hieronima, a Wnuka Franciszka Xięcia Druckiego-Lubeckiego, niegdys Kasztelana Pińskiego; z Xiężniczką Jadwigą Radziwiłłówną, Córką Konstantego, Szambelana J. C. M. i Celestyny z Sulistrowskich Xięstwa Radziwiłłów. Na ten uroczysty akt, którym połączyły się dwa znakomite w kraju naszym Domy, obudwu liczni Krewni i Przyjaciele zjechali się do Poloneczki, gdzie dzień ślubowin zakończony został świetnym balem, na który zebrało się około dwustu osób miejscowego Obywatelstwa. Serdeczna uprzejmość, z jaką Gospodarze przyjmowali zarówno każdego z przybyłych, zwracała pomimowolnie wspomnienie ku dawnym, słynnym z gościnności wiekom, a okazałość i wspaniałe urządzenie apartamentu, wytworność tualet i wykwinność wieczery, godne były stołecznego nawet balu. Tak więc, w podjętem przy tej sposobności przyjęciu, połączyły się słusnie wielbione enoty przodków naszych, z tegoczesną świetnością, i nie dziw, że zabawa weselna do późnego dnia się przeciągnęła, i że w czasie wytwornej eukrowej wieczery, każdy ochoczo szczere toasty za pomyślność Nowożeńców, Rodziców ich i Krewnych, wychylił. Zabawy trwały i przez kilka dni następnych w Poloneczce, a ukończone zostały obfitem ugoszeniem miejscowych włościan, po czem, starodawnym obyczajem, odbyły się z równą świetnością przenosiny Nowozaślubionych do Łunina, majątności Pana Młodego w Pińszczyźnie położonej.

W tych dniach złożono w Redakcji Kurjera dziesięć medali miedzianych z popiersiami, dosyć rzadkich, z przeznaczeniem mającego wpłynąć ze sprzedaży ich dochodu, na korzyść biednych, a mianowicie dla rozdzielania między niewidomych lub kalek na oczy. Ktoby więc

chciał czy pojedynczo czy od razu te medale nabyć, może je widzieć każdej chwili w *Redakcji*.

W d. 29 b. m., jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Marcyanny z Badowskich *Mejer*, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godz: 11ej z rana; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Ś. p. Antoni *Machwitz*, Syn Pułkownika Wojsk *Cesarsko-Rossyjskich*, wieku lat 26 mający, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Strokana Matka w nieobecności Ojca zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła *XX. Bernardynów* na smętarz *Powązkowski*.

Jutro o godzinie 4tej po południu, nastąpi przeniesienie zwłok ś. p. Doktora *Wilhelma Malca*, z grobu Kaplicy smętarza *Ewangielickiego*, do nowo wzniesionego Mu grobowca; na który to obrzęd, pozostała Wdowa i Dzieci, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Na uczenie ludowej, wydanej w *Moskwie*, w dniu uroczystym *Koronacji*, skonsumowano: *szynki* 2,496 pudów; *kielbas* 936 pudów; *pieczonych baranów* 3,120 sztuk; *kur* pieczonych sztuk 12,480; *pierogów* 49,920; *pieroszków* ze serem 24,960; *kołaczy* 145,088; *masła* 312 pudów; *wódki* 1,252 wiader, i *piwa* 3,120 wiader. Trunkami temi biło 8 wytrysków, a dla ułożenia powyższych pieczyw na stołach, wypadło: dla *baranów* 3,120 piramid; dla *wieprzowiny* 1,248, dla *pierogów* 2,496, i dla *kielbas* 1,848 piramid. Samych naczyń do picia przyrządzono 14,400 sztuk.

Szanowny Redaktorze! Podobno twoja obszerna szpaltami zamieścić ma w niedługim czasie, o nastąpić mającem otwarciu *Szwajcarskiej Doliny*, gdzie w pałacyku, który nowo, gustownie i z wszelkiemi wygodami dla Publiczności wzniesionym został, tuż przy *Alei* głównej, urządzono przesiłny salon na czas jesienny i zimowy do zabaw służyć mający, dopóki strojnniejsza wiosna nie wyprowadzi nas w aleę upiększonego ogrodu *Doliny*. Niecierpliwą się jednak ci co pragną tej nowości, a którą stara sympatja poprzedza; otóż więc aby coś dla zwolenników tego miejsca powiedzieć, racz obwieścić szanowny Panie, iż z pewnego źródła posiadam wiadomość, że otwarcie *Doliny*, nastąpi niezawodnie na *Sty MICHAŁ*, to jest pojutrze (w *Poniedziałek*), i że właściciel szczerze się krząta, aby to miejsce, o ile jest ulubionem, o tyle uczynić przyjemnem i obfitem we wszystko co tylko oko, ucho i podniebienie ucieszyć może. Co się zaś tyczy salonu, ten od dnia otwarcia przybierze nazwę *Salonu Wielkiej Alei*, i odtąd, chej go pod tą nazwą w *Kurjerze Warszawskim*, mianować. — *Z. And.*; Oby: z *Warszawy*.

P. Paulina Rivoli, Artystka Opery, powróciła z *Dreżna*.

W d. 30 b. m., przypada u Izraelitów *Rozchodesz Ty-szry*, czyli *Nowy Rok*, który jest rokiem 5627 od stworzenia Świata, podług rachuby starozakonnych.

Zabawa jesienna na sposób *Reński*, w zeszyły *Czwartek*, w *Dolinie Szwajcarskiej* wydana, nader licznie zebraanej Publiczności, bardzo się podobała, i takowa na jednomyślne i powszechne żądanie, pod dyktando *P. A. Fuhrmana*, *Królewsko-Praskiego Ogniomistrza*, przy jutrzejszej *Niedzieli*, powtórzoną zostanie, podług nastę-

pującego programu: od godziny 3ej z południa wielka orkiestra; o godz: 5ej balony kolorowe puszczone będą; o godz: 6ej wielka *illuminacja* orientalna; o godzinie 7ej ogień bengalskie i chińskie, z przedstawieniem rozmaitych figur i *Xięzcy*, w wszystkich kwadrach.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjaly*, żądają rs. 5 kop: 17, dają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 5, dają rs. 81 kop: 55, wartość kuponu rs. 1 kop: 95⁵/₆; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 24, wartość kuponu kop: 15²/₃; za *Rossyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 99 kop: 88; z r. 1855, żądają rs. 100 k. 38, wartość kuponu rs. 2 k. 27¹/₆.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani zostali po Kom: *Wieśniak i Aktorka*, *Panna Łapińska*, *PP. Chomanowski i Stolpe*; po Kom: *Zona która zwoździ męża*. *Pani Ziemińska*, *Panna Fruzińska*, *PP. Krótkowski 2-kroć*, *Chomiński i Chomanowski*; po Kom: *Okrężne*, *Panie Ziemińska i Bakalowiec* po 4-kroć, *PP. Stolpe i Chomanowski*.

Dziś w ogrodzie, w razie niepogody, w lokalu zimowym *Patka*, przy ulicy *Elektoralnej*, wprost *Solnej*, liczna orkiestra wykonywać będzie najnowsze dzieła; gdzie przy rychłej usłudze i umiarkowanej cenie, wszelkich potraw i napojów dostać można.

Dziś w *Arkadji*, między innymi ulubionymi dziełami muzycznymi, wykonane zostaną *Uwertura z Don Juana*, finał z tejże opery, *Uwertury z Damy Białej*, z *Zampy*; najulubieńsze walce *Straussa*, oraz *polki i polki-mazurki* najlepszych kompozytorów, Jutro zaś, wykonają następujące dzieła: Solo na waltorni, grane przez *P. Pietsch*; Solo na skrzypcach, przez *P. Schön*; *Różne wiadomości*, wielkie *pot-pourri*, *Farbacha*; *Modny Kadrił*, *Straussa*; *Arja z Stabat Mater*, *Rossinięgo*; *Uwertura* z opery *Tankrett*, tegoż; Finał z opery *Lucja z Lamermooru*, *Donizetęgo*; *Peszt*, *Walc Lannera*.

ANGLJA. Londyn, 22go Września. — *Xiąże Edward Sasko-Wejmarski*, opuścił 19go b. m. *Balmoral*. — Według urzędowych sprawozdań, przez czas wojny *Wschodniej* odplynęło z *Portsmouth* i następnie wylądowało tamże razem 150,000 ludzi i 7,500 koni. (St: Anz).

AUSTRIA. Wiedeń, 23go Września. — Rząd ma projekt poprowadzić kolej żelazną z *Medyolanu* do *Turynu*. *Sardynja* jest podobno przychylną temu projektowi, i chce przyczynić się ze swej strony do jego wykonania. — Od 1go *Października*, ma tu wychodzić dziennik poświęcony wyłącznie meteorologii. (N. P: Ztg).

Generał *Martini*, który w *Niedzielę* odjechał do *Neapolu*, powiózł ważne depeze dla *Króla Ferdynanda*. — Przez *Tryest* nadeszła tu wiadomość z *Tunetu*, datowana 3go b. m., iż pomiędzy *Bejem Tunetańskim* a *Konsulami Angielskim i Francuzkim*, zaszły nieporozumienia. (Schl: Ztg).

DANIA. Kopenhaga, 23go Września, (wiad: teleg:). — Dziś rano przybył tu *Xiąże Napoleon*. O godz: 2¹/₂ po południu, *Xiąże Chrystjan Duński* udał się do niego na pokład okrętu. — *Minister skarbu Duński, Andrae*, podał się do *dymissji*. Powody, które go do tego skłoniły, nie są wiadome. (St: Anz).

FRANCJA. *Paryż, 22go Września.*— Słysząc, iż *Monitor* wkrótce ogłosi notę do Rządów *Europejskich* przesłaną od *Anglii* i *Francji*, w przedmiocie zamierzonej interwencji w *Neapolu*. Taż nota wyłuszczy powody, jakie nagliły oba Mocarstwa do przedsięwzięcia wiadomych kroków. (St: An:).

W południowych miastach *Francji* aresztowano także wiele osób.— Składka na poszkodowanych powodzią, według *Monitora*, do dnia wczorajszego dochodziła 10,990,679 fr.— Kraży pogłoska, iż Cesarz myśli zrobić wycieczkę do *Nizzy*.— Dziś odbył się pogrzeb Senatora, *Joachima Clary*. Wiadomo, że rodzina *Clary*, jest spokrewnioną z rodziną *Bonapartych*, i że sam *Napoleon I*, będąc Porucznikiem, chciał siężenić z jedną z pańien *Clary*, która jednak przeniosła nad niego *Bernadottego*. (N. Pr: Zeit:).

Paryż, 23 Wrześ.— *Monitor* dzisiejszy pisze: Podniesienie się cen komornego i zdrożenie artykułów żywności, zwróciły na siebie uwagę Cesarza. Od 1852 r. zrzucono 1,565 domów, a 6,552 wybudowano. Podwyższenie zapłaty robotnikom, przywróciło równowagę pomiędzy ich wydatkami i dostatkami. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt, 21go Września*, (wiad: telegr:).— Dnia 9go b. m., pomiędzy załogą *Melilli* i okolicznymi *Maurami*, zaszła krwawa walka. *Maurowie* ponieśli znaczne straty, *Hiszpanie* ze swej strony mają 19tu poległych i 70 ranionych. — Według *Timesa*, w *Madrycie* spodziewają się ogólnej amnestji dla wychodźców politycznych, z wyjątkiem Hr: *San-Luis* i członków stronnictwa *Polacos*. (St: Anz:).

PRUSY. *Berlin, 25go Września.*— Król wyjechał wczoraj do *Trewiru*; Xżę *Pruski* do prowincji *Nadrenskiej*, Xiężna *Pruska* do *Wejmaru*, a J. K. W. W. Xiążę *Badeński* wraz z małżonką do *Karlsruhe*. (St: A:).

TURCJA. *Konstantynopol, 15go Września.*— Część gwardji *Sułtańskiej* odpłynęła do *Hercegowiny*. *Porta* oświadczyła, że myśli utrzymać swe prawa do *Czarnogórji*, jako tworzącej nierozdzielną część Państwa *Ottomańskiego*. (St: Anzeiger).

ROZMAIŃCOCI. — Rzeką *Loara* rozryła ziemię tak głęboko podczas ostatniego wylewu, że powychodziły na jaw zakopane już od wieków starożytności. Tak donosi pewien dziennik, że po ustąpieniu wody, odkryto w tych okolicach z zadziwieniem, szczątki jakiegoś *Gallo-Rzymskiego* miasta, które leżało nad brzegiem tej rzeki. Wylew rzeki *Cher*, przyczynił się także do podobnych odkryć. Tak między innymi, widać w przedsiönku teatru w *Bourges*, czółno, urobione z jednej części drzewa, które zdaje się być zabytkiem najdawniejszych czasów narodu *galickiego*. — Niemasz nic ciekawszego a zarazem i dziwniejszego, jak uroczystości weselne *indyjskich* mieszkańców *Bombaju*. Odbywają się one wśród zagłuszających krzyków i wrzasków, po większej części w miesiącach *Grudniu* i *Styczniu*. Tłumne pochody weselne przeciągają wówczas zarówno w dzień jak w nocy, po wszystkich ludniejszych dzielnicach miasta. Na czele pochodu, kroczy zazwyczaj muzyka, składająca się z samych prawie bębnow i kotłów. Za muzyką postępuje orszak *Indów* z mnóstwem bukietów, wieńców i sztucznych kwiatów. Za nim na dwóch świetnie przystrojonych koniach jadą oboje Państwo

Młodzi, chłopczyna i dziewczę, o sześciu lub najwięcej siedmiu latach. Pan Młody ma na sobie zwyczajny strój *angielskiego* Jenerała, srebrne szlify u ramion, a kapełusz z pióropuszem na głowie. Niemniej strojna jest także Panna Młoda. Ubiór jej bywa albo na wzór *Europejski*, albo narodowy, zawsze jednak lśniąca i wspaniała. W tyle za nowożeńcami, postępuje liczny orszak krewnych i zaproszonych. Pochód taki zapełnia całą ulicę, a w nocy odbywa się przy blasku pochodni. Cała uroczystość weselna trwa kilka dni. Widzowie *Europejscy* podziwiają szczególnie malowniczość pochodu w nocy, przy łunie tysiąca świateł jarzających.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bożewski Zdzisław Ob: z Ugoszcza nr 625; Dąbrowski Ign: Oby: z Mykanowa nr 585; Gaśowski Jul: Oby: z Siele nr 476; Rurowski Dom: Ob: z Cesarstwa nr 476; Lubomirski Eug: Xżę z Mohylewa nr 613; Niesiołowski Fran: Ob: z Wojszyc nr 585; Wężyk Jan Oby: z Trzylatkowa nr 1574; Zabiello Kar: Hr: z Gub: Rowieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Bergson Franciszka Ob: z Paryża nr 748; Diagilew Rad: Koleg: z Londynu nr 634; Lacordaire Marja Ob: z Paryża nr 634; Małkowska Jul: utrzym: maga: mód z Lipska nr 497; Sztarkman Henryk Kupiec z Paryża nr 415; Szymańska Idalja utrzym: maga: mód z Lipska nr 444; Wojde Rad: Stanu, Człon: Hono: Rady Lekar:, z Tryestu; Wolff Maxy: Dr Medy: z Drezna.

DONIESIENIA.

Dnia 26 b. m. przed południem, przechodząc ze Starego-Miasta, do Kościola *Pijarów*, zgubioną została **BROSZKA** w kształcie węża. Uprasza się Znalazcę, o oddanie pod Nr 417 przy ulicy *Krako-*Przedm:, do Sklepu *P. Przybylskiego*, za nagrodą rs. 1 kop: 50.

Nagrody rs. 2.— Dnia 19 b. m. wieczorem, przechodząc ulicą *Krako-*Przedm:, Nowy-Swiat, *Alee*, *Ogród Botaniczny* i *Lazienki Królewskie*, zgubiono **Broszkę** złotą, w kształcie węża, z liściami winnym emaljowanym zielono. Uczciwy Znalazca, zechce oddać za powyższą nagrodą, pod Nr 673a, przy ulicy *Leszno*, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

Dnia 19 b. m. zaginionie zostały dwa **WOŁY** *Ukraińskie*, maści siwej, na lewym boku krzyża z literą *M* ze smoly. Rtoby o takowych wiedział, niech da znać do Rzeźnika *Kowalskiego*, przy ulicy *Krochmalnej*, za które otrzymana nagrody parę dukatów.

Osoba chcąca dostać się do *Zytomierza*, życzy mieć miejsce w powozie, i należeć do połowy kosztów jechania pocztą. Bliższą wiadomość powyższą można w domu *Gelerta*, naprzeciw *Reformatów*, w dziedzińcu, w oficynie, na szlem piętrze, drzwi po lewej stronie.

Dnia 25 b. m. zginęła z domu *Skwarcowa* Nr 413, naprzeciw *Saskiego* placu, **Wyzlicia** kasztanowata, pod brzuchem biała, nakrapiana, z obróżą mośięzną na klucz zamykaną. Łaskawy Znalazca, lub ktoby wiedział o takowej, raczy dać znać do Stróża tegoż domu, za nagrodą rs. 10.

Dzisiaj rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe stopni 14.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisie* stóp 4 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Fiorina*.— *Tańce Perskie*.

TEATR ROZMAIŃCOCI. Jutro, *Zięć* (Iszy raz).

Osoby życzące sobie pobierać odemnie **lekeje tańców** salonowych, mam honor zawiadomić, że **takowe** udzielam tak prywatnie jakoteż w mieszkaniu własnym pod Nr 1066 lit: K, przy ulicy *Królewskiej*, w domu zwanym *Lubińskich*, w korpusie na *Iszem pięttrze*.
Nauczyciel tańców, Fr: *Karpowicz*.